

Tomasz STĘPIEŃ

Politechnika Wrocławska

## **KULTURY, PRZESTRZENIE I TECHNOLOGIE JAKO TRANSDYSCYPLINARNE ELEMENTY NAUKI O STOSUNKACH MIĘDZYNARODOWYCH**

### **STOSUNKI MIĘDZYNARODOWE JAKO INTERDYSCYPLINARNY MOTYW W SYSTEMIE NAUKI**

Dominującym fenomenem przełomu XX i XXI wieku w wymiarze międzynarodowym, w rzeczywistości społecznej, kulturowej i politycznej jest fakt ukonstytuowania globalnego systemu nauki i badań naukowych. Oznacza to powstanie po raz pierwszy w historii powszechnej globalnej wspólnoty czy też bardziej sieci środowisk, instytucji i organizacji, których celem jest uprawianie i rozwój nauki, wymiana informacji i rezultatów badań oraz transfer innowacji i technologii. W tym sensie rozwój nauki i technologii, szkolnictwo wyższe oraz polityka edukacyjna i naukowo-badawcza stały się w międzyczasie czynnikami strategicznymi w ramach stosunków międzynarodowych.

Jednocześnie ta współczesna globalna sieć nauki i badań naukowych mogła powstać i jest zarazem po części zdeterminowana przez rozwój i upowszechnienie nowych technologii informacyjno-komunikacyjnych. Technologie te są zarazem narzędziem, jak i przestrzenią uprawiania samej nauki i jej dalszego rozwoju. Obserwujemy jednocześnie proces różnicowania w samym systemie nauki na drodze nieustannego wyodrębniania nowych dyscyplin adekwatnie do pojawiających się nowych fenomenów kulturowych i społecznych oraz problemów i zagadnień jako nowych obszarów i przedmiotów badań naukowych.

Proces zachodzących zmian we współczesnym globalnym systemie nauki dotyczy również nauki o stosunkach międzynarodowych i teorii stosunków międzynarodowych. Nauka ta pod względem metodologicznym i naukowo-teoretycznym wynika z historii dyplomacji i polityki z jednej strony, z drugiej oparta jest na procesie kształtowania prawa międzynarodowego od czasów nowożytnych. Jednocześnie charakteryzuje się ona poprzez sięganie do nauk filozoficznych i społecznych orientacją interdyscyplinarną. Strona teoretyczna dopełniona jest przez wymiar praktyczny nauki o stosunkach międzynarodowych, ponieważ jej przedmiotem jest życie polityczne, gospodarcze, kulturowo-społeczne w wymiarze narodowym, międzynarodowym i ponadnarodowym.

Uwzględnienie wymiaru teoretycznego, metodologicznego oraz praktycznego w refleksji nad nauką i teorią stosunków międzynarodowych staje się nieodzowne w ostatniej dekadzie XX wieku, w momencie zarysowania się nowych paradygmatów i zwrotów interpretowanych m.in. jako przestrzeń realizacji polityki w wymiarze międzynarodowym i ponadnarodowym. Wśród tych podstawowych nowych paradyg-

matów możemy wyróżnić poszczególne odmiany zwrotów (kulturowy, technologiczny, przestrzenny i religijny).

Zmiany zachodzące w życiu międzynarodowym ostatnich dekad prowadzą z konieczności do kontrowersji wokół metodologicznego i naukowo-teoretycznego określenia statusu nauki o stosunkach międzynarodowych. Od strony metodologicznej złożoność procesów politycznych w rzeczywistości międzynarodowej podkreśla niejako konieczność oparcia nauki o stosunkach międzynarodowych na metodzie porównawczej – komparatystyce – jako głównej metodzie i orientacji w interpretowaniu oraz teoretycznym ukonstytuowaniu stosunków międzynarodowych. Komparatystyka od strony naukowo-teoretycznej umożliwia wgląd we wszystkie inne pokrewne pod względem tematyki i przedmiotu badań dyscypliny, począwszy od historii systemów politycznych, poprzez teorie prawa i teorie kultury, po współczesne teorie społeczne i polityczne procesu globalizacji. Od strony praktyki stosunków międzynarodowych komparatystyka w formie zestawienia odmiennych systemów kulturowo-religijnych i polityczno-administracyjnych jak i przeciwstawnych, wręcz antagonistycznych, systemów moralno-etycznych i prawnych, umożliwia rozwój wewnątrznie spójnych, zintegrowanych strategii prowadzenia dialogu w wymiarze międzykulturowym oraz możliwości zawierania porozumień międzynarodowych.

Warto w tym miejscu przywołać apel i zarazem ostrzeżenie Antona Hilckmana (1900–1970) – niemieckiego filozofa kultury oraz wspólnie z Arnoldem Toynbee (1889–1975) prekursora badań porównawczych nad cywilizacjami i religiami – dotyczący uwzględnienia różnic cywilizacyjnych, kulturowych i religijnych w polityce międzynarodowej<sup>1</sup>. W podobny sposób kwestię stosunków międzynarodowych ujmuje Fernand Braudel (*On history*, 1982) podkreślając, że dla każdego, „kto zmierza do zrozumienia świata współczesnego, a tym bardziej dla każdego, kto pragnie włączyć się do niego swymi działaniami, bardzo ‘rentownym’ zadaniem jest umieć rozróżnić na mapie świata istniejące dziś cywilizacje, określać ich granice, wyznaczać ich ośrodki i peryferie, prowincje i powietrze, jakim się w nich oddycha, szczególnie i ogólne ‘formy’, jakie w nich żyją i łączą się. Jeżeli się to pominie, ileż klęsk czy błędów w perspektywie”<sup>2</sup>.

W drugiej połowie XX wieku, na tle dramatycznych wydarzeń w Europie, pojawia się postulat oparcia i zakorzenienia teorii i praktyki stosunków międzynarodowych na założeniach porównawczej nauki o kulturze, cywilizacjach i religiach, m.in. u takich autorów jak A. J. Toynbee, A. Hilckman, F. Braudel, czy też w ostatnim czasie F. Fukuy-

---

<sup>1</sup> „Die Unterschiede der Kulturen übersehen, heißt die Wirklichkeit verkennen [...] kein Plan für die politische Neugestaltung der Erde dürfe an der Verschiedenheiten der Kulturen vorbeisehen, dürfte so tun, als ob sie nicht vorhanden wären oder nur eine untergeordnete Bedeutung hätten; kein internationaler Zusammenschluss dürfte von den höchsten geistigen Verschiedenheiten innerhalb der Menschheit abstrahieren, wenn er nicht den Todeskeim in sich tragen, sich nicht selber zur totalen Sterilität verurteilen wolle; denn jede Kultur habe ihre besondere Ethik, und für Völker verschiedener Kulturen, d.h. verschiedener Ethiken, bedeuten dieselben Wörter bei weitem noch nicht dieselbe Sache”. Patrz: A. Hilckman, *Gesammelte Werke: Schriften zur Kulturwissenschaft*, Band I, Peter Lang Verlag, Frankfurt am Main 2011, s. 270.

<sup>2</sup> Cyt. za: S. P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Muza, Warszawa 2003, s. 43.

ama i S. P. Huntington. W większości przypadków stanowiska te podkreślają również zagrożenie nauki o stosunkach międzynarodowych swoistą ideologizacją historiozoficzną, tzn. interpretacje życia politycznego oscylują między utopią apriorycznego nowego porządku światowego z jednej a faktem permanentnego konfliktu i zderzenia cywilizacji i religii z drugiej strony. W konsekwencji obok tradycyjnej, „klasycznej” teorii stosunków międzynarodowych ukształtowały się w ostatnich dekadach nowe dyscypliny takie, jak: 1) porównawcza nauka o cywilizacjach, porównawcze kulturoznawstwo i religioznawstwo; 2) międzynarodowe stosunki kulturalne; 3) porównawcze nauki i teorie prawa; 4) teorie kultur organizacyjnych (G. Hofstede); 5) psychologia międzykulturowa (P. Boski, D. Matsumoto).

Wyodrębnienie nowych dyscyplin w ramach ogólnie rozumianej humanistyki wynika z pojawienia się nowych obszarów badawczych, wśród których możemy wymienić: 1) teoretyczne i empiryczne ujęcie różnic kulturowych i ich wpływu na życie społeczne oraz określenie nowych odmian kompetencji, np. międzykulturowych, inter- i transdyscyplinarnych; 2) całość zagadnienia związanego ze szkolnictwem wyższym i polityką edukacyjną, naukową i badawczą; 3) teorie innowacji i transferu wynikające z procesu globalizacji. Wszystkie te obszary w sposób pośredni znajdują swoje odzwierciedlenie we współczesnej nauce i teorii stosunków międzynarodowych.

## PARADYMATY I ZWROTY W DISKURSYWIE INTELEKTUALNYM PRZEŁOMU XX I XXI WIEKU

Proces zmian zachodzących w świecie zachodnim w ostatnich dekadach wyznaczają dwa paradygmaty: zmiany i zwrotu. Paradygmat zmiany dotyczy rzeczywistości życia społecznego i wyłaniających się na jego kanwie nowych dynamicznych koncepcji społeczeństwa. Jedną z pierwszych dynamicznych teorii społeczeństwa w kontekście rozwoju techniki i wyłaniającej się cywilizacji technologicznej przedstawił w połowie XX wieku pochodzący z Wrocławia niemiecki socjolog Norbert Elias (1897–1992). Jego zdaniem życie społeczne, przestrzeń relacji międzyludzkich oraz struktury społeczeństwa znajdują się w nieustannym procesie konfiguracji i fluktuacji<sup>3</sup>. Do prac N. Eliasa nawiązała następnie cała generacja teoretyków społeczeństwa, począwszy od koncepcji strukturacji jako modelu stanowienia społeczeństwa A. Giddensa, następnie dynamicznej teorii stawania się społeczeństwa w obliczu transformacji ustrojowych w Europie Środkowo-Wschodniej autorstwa P. Sztompki<sup>4</sup>. Na przełomie tysiącleci koncepcje społeczeństwa w ramach nauk społecznych zostały zdominowane przez teorie, które podkreślają wpływ nowych technologii na kształtowanie i moderowanie rzeczywistości życia społecznego. Do głównych pozycji można zaliczyć prace J. Urry

<sup>3</sup> Por.: N. Elias, *Über den Prozeß der Zivilisation*, Band 2: *Wandlungen der Gesellschaft*, Suhrkamp Verlag, Frankfurt am Main 1997; tenże, *Czym jest socjologia?*, Aletheia, Warszawa 2010.

<sup>4</sup> Wśród najważniejszych dynamicznych koncepcji społeczeństwa można wymienić: A. Giddens, *Stanowienie społeczeństwa*, Zysk i S-ka, Poznań 2003; oraz trzy prace Piotra Sztompki: *Society in Action: The Theory of Social Becoming*, Polity Press, Cambridge 1991; *Socjologia zmian społecznych*, Znak, Kraków 2005, *Socjologia. Analiza Społeczeństwa*, Znak, Kraków 2009, s. 437–553.

oraz M. Castells, w których ukazuje się przede wszystkim nowa koncepcja przestrzeni, jej prymat w stosunku do ‘miejsca’ i ‘czasu’<sup>5</sup>.

Te nowe dynamiczne koncepcje społeczeństwa zdominowały dyskurs w ramach nauk humanistycznych i społecznych drugiej połowy XX wieku przez potrójny zwrot: kulturowy, przestrzenny i technologiczny. Jednocześnie kultura, technologia oraz przestrzeń urosły do rangi głównych koordynatów stosunków międzynarodowych, zarówno jako podstawa kształtowania teorii jak i praktyki dialogu międzykulturowego w ogólnym procesie globalizacji.

Zwrot kulturowy (ang. *cultural turn*) charakteryzuje się dynamicznymi teoriami kultury i społeczeństwa opartymi na analizach porównawczych kultur i religii, które ze swej strony są podstawą dla interpretacji historii oraz opracowywania prognoz rozwoju. Teoretyczne podstawy zwrotu kulturowego odnajdujemy w koncepcji porównawczej nauki o kulturach i religiach niemieckiego filozofa Antona Hilckmana (1900–1970) oraz historiozoficznej syntezy kultur i religii przedstawionej przez Arnolda Toynbee, następnie w pracach M. Foucault w latach siedemdziesiątych XX wieku. Po roku 1989 głównymi przedstawicielami tego nurtu są F. Fukuyama i S. P. Huntington<sup>6</sup>. W tych i w wielu innych pracach dyskurs w ramach nauk humanistycznych zostaje zogniskowany na teorii kultury *resp.* cywilizacji oraz interpretacji historii.

Zwrot przestrzenny (ang. *spatial turn*) został zainicjowany w architekturze i urbanistyce drugiej połowy XX wieku i przyczynił się m.in. do opracowania nowych dynamicznych interpretacji życia społecznego przy uwzględnieniu obok perspektywy historyczno-czasowej wymiaru przestrzennego relacji międzyludzkich i międzynarodowych<sup>7</sup>. Obecnie jest reprezentowany w naukach społecznych w formie socjologii przestrzeni i mobilności<sup>8</sup>.

Zwrot technologiczny (ang. *technological turn*) związany jest z upowszechnieniem nowych technologii informacyjnych i komunikacyjnych w ostatnich latach, ich niemalże inwazyjnym wkroczeniem w przestrzeń relacji międzyludzkich, w przestrzeń kultury, polityki i nauki, co prowadzi do technicyzacji ludzkiego życia<sup>9</sup> oraz jest osnową medialnego społeczeństwa sieci<sup>10</sup>. Zwrot ten charakteryzuje się dwulicowością, z jednej strony wynika z nowych koncepcji kultury, społeczeństwa i przestrzeni, jednocześnie rozwój i upowszechnienie nowych technologii informacyjno-komunikacyjnych

<sup>5</sup> Por. J. Urry, *Spojrzenie turysty*, PWN, Warszawa 2007; tenże, *Socjologia mobilności*, PWN, Warszawa 2009; M. Castells, *Wiek informacji I: Społeczeństwo sieci*, PWN, Warszawa 2007.

<sup>6</sup> Por. F. Fukuyama, *Koniec historii*, Znak, Kraków 2009; S. P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Muza, Warszawa 2003.

<sup>7</sup> E. W. Soja, *Postmodern Geographies. The Reassertion of Space in Critical Social Theory*, London–New York 1989; tenże, *Taking space personally*, w: *The Spatial Turn: Interdisciplinary Perspectives*, eds. B. Warf, S. Arias, Routledge Studies in Human Geography, London 2009, s. 11–35.

<sup>8</sup> Do głównych przedstawicieli tego nurtu należy Martina Löw z Politechniki w Darmstadt. Patrz: M. Löw, *Raumsoziologie*, Suhrkamp Verlag, Frankfurt am Main 2009, s. 69–129; M. Löw, S. Steets, S. Stoetzer, *Einführung in die Stadt- und Raumsoziologie*, Budrich Vrlg. Opladen & Farmington Hills 2008.

<sup>9</sup> Por. G. Böhme, *Invasive Technisierung. Technikphilosophie und Technikkritik*, Die Graue Edition, Kusterdingen 2008.

<sup>10</sup> Por.: H. M. McLuhan, *Wybór tekstów*, Zysk i S-ka, Poznań 2001; M. Castells, *Wiek informacji I: Społeczeństwo sieci*, PWN, Warszawa 2007.

stanowi warunek zmian społecznych. Jako przykład mogą posłużyć wzajemne uwarunkowania pomiędzy polityką a technologiami w formie kształtowania ruchów porządowych w krajach demokratycznych czy też ruchów obywatelskich w krajach arabskich. Technologie urastają w ten sposób do głównych determinantów zmian kulturowych, społecznych i politycznych w procesie demokratyzacji.

Ostatnim elementem w sekwencji poszczególnych zwrotów jest diagnozowany od końca lat dziewięćdziesiątych XX wieku zwrot religijno-duchowy, a więc powrót religii i duchowości w przestrzeń życia społecznego i publicznego nowoczesnych, ztechnologizowanych społeczeństw świata zachodniego<sup>11</sup>.

**„Przeźren” jako paradygmat teorii stosunków międzynarodowych.** W kontekście nauki o stosunkach międzynarodowych szczególne znaczenie jest przypisywane współczesnym teoriom przestrzeni. Samo pojęcie *spatial turn* pojawia się po raz pierwszy w pracy geografa Edwarda W. Soja pt. *Postmodern geographies* z 1989 roku<sup>12</sup>. Natomiast prekursorem nie tyle pojęcia, co nowego znaczenia, rozumienia i interpretacji przestrzeni w wymiarze społecznym jest Henri Lefébvre (1901–1991). W swej pracy *La production de l'espace* z 1974 roku prezentuje interdyscyplinarną koncepcję przestrzeni, a tym samym wprowadza ponownie przestrzeń jako motyw dyskursu intelektualnego w ramach nauk społecznych. Przy czym sam paradygmat zwrotu jest często przywoływany w kontekście kontrowersji i sporu prowadzonego wokół modernizmu i postmodernizmu.

Z pozycji postmodernistycznej Fredric Jameson stwierdza, że paradygmat zwrotu przestrzennego, lub bardziej całego szeregu zwrotów jako jego odmian, umożliwia jednoznaczne ujęcie różnic między modernizmem a postmodernizmem, jednocześnie funkcjonuje on jako jeden z głównych motywów postmodernistycznej krytyki modernizmu<sup>13</sup>. Zdaniem Jamesona w modernizmie podkreślone jest znaczenie czasu i historii, natomiast postmodernizm doprowadził do uprzestrzennienia czasowości (ang. *spatialization of the temporal*). To swoiste uprzestrzennienie czasowości oznacza jednocześnie odwrót od 19. wiecznej obsesji historii właśnie na rzecz nowej epoki przestrzeni (M. Foucault). Do tego znaczenia *spatial turn* nawiązuje E. W. Soja w swych późniejszych pracach, jak np. *Thirdspace* z 1996 roku, gdzie określa *spatial turn* jako rodzaj *master turn*, a więc jako główny paradygmat nauki końca XX wieku – paradygmat transdyscyplinarności jako taki<sup>14</sup>. W ten sposób ‘przeźren’ staje się głównym elementem krytycznej teorii społecznej.

<sup>11</sup> J. Mariański *Religia w społeczeństwie ponowoczesnym*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2010.

<sup>12</sup> W ostatnich latach ukazały się dwa kompleksowe opracowania całości zagadnienia zwrotu przestrzennego we współczesnej nauce: *Spatial turn. Das Raumparadigma in den Kultur- und Sozialwissenschaften*, Hrsg. J. Döring, T. Thielmann, transcript Verlag, Bielefeld 2008; *The Spatial Turn: Interdisciplinary Perspectives*, eds. B. Warf, S. Arias, Routledge Studies in Human Geography, London 2009.

<sup>13</sup> „[...] A certain spatial turn has often seemed to offer one of the more productive ways of distinguishing postmodernism from modernism proper [...]”. F. Jameson, *Postmodernism, or, The Cultural Logic of Late Capitalism*, Durham 1991, s. 154. Cyt. za: J. Döring, T. Thielmann, op. cit., s. 8.

<sup>14</sup> „[...] Contemporary critical studies have experienced a significant spatial turn. In what may be seen as one of the most important intellectual and political developments in the late twentieth century, scholars have begun to interpret space and the spatiality of human life with the same critical insight and emphasis that has traditionally been given to time and history on the one hand, and to social rela-

**Kompresja czasu i przestrzeni.** Jakby tłem ponownego odkrycia przestrzeni w ostatniej dekadzie 20 wieku jest właśnie kompresja czasu i przestrzeni, tj. zagęszczenie czasowych i przestrzennych horyzontów poznania, która doprowadziła jednocześnie do swoistej implozji przestrzeni. Czy to w globalnej wiosce McLuhana czy mobilnym społeczeństwie Urry'ego czy też w społeczeństwie sieci Castellsa, to właśnie w przestrzeni wyznaczone są linie przepływów, węzły, centra i peryferie. – Technologicznie możliwa kompresja czasu i przestrzeni wymaga więc zarazem społecznego umiejscowienia i uprzestrzennienia. Deterytorializacja dotyczy technologii, ale nie człowieka i społeczeństwa. Technologie komunikacyjne nie likwidują przestrzeni, lecz czynią je innymi<sup>15</sup>. Fenomen ten charakteryzuje sam proces globalizacji, w którym ukazują się nowe odmiany przestrzeni w kontekście technologicznych nośników telekomunikacji jako globalne, transkulturowe i transnarodowe. Dlatego też z jednej strony postulowane przez McLuhana przewyżczenie i w konsekwencji zniesienie przestrzeni służy w międzyczasie umiejscowieniu nas samych, jak w przypadku technologii GPS (ang. *Global Positioning System*). Jednocześnie rozwój nowych technologii komunikacyjnych zmienił formę oddziaływania kultur i cywilizacji, które nie tyle oddziałują w swych orbitach i przestrzeniach, lecz zostały umiejscowione czy to w przestrzeni, czy też na orbitach, co jest wyrazem swoistego technologicznego uprzestrzennienia poszczególnych kultur i cywilizacji. Technologie medialne (przekaz satelitarny) reprezentują daną kulturę na orbitach, ale nie orbitę danej kultury<sup>16</sup>.

**Transdyscyplinarność przestrzeni.** Prekursorem nowej koncepcji przestrzeni, tj. podkreślenia przestrzennych związków i uwarunkowań zarówno zachowań, jak i działań społecznych, jest Georg Simmel (1858–1918) i jego opracowana już w 1903 roku socjologia miasta i przestrzeni<sup>17</sup>. Do tej koncepcji przestrzennych uwarunkowań działań społecznych nawiązuje relacyjna koncepcja przestrzeni oparta na tzw. *spacing* autorstwa M. Löw<sup>18</sup>. Koncepcje te akcentują dynamiczną rzeczywistość i rozumienie przestrzeni w życiu społecznym. Odrzucona zostaje statyczna koncepcja przestrzeni jako swoistego euklidesowego pojemnika na rzecz aktywnego wytwarzania przestrzeni jako przestrzeń wielorakich relacji i odniesień, jako *spacing*, tj. wytwarzanie syntez w rzeczywistości konfliktów i napięć wewnętrznych nowoczesnego społeczeństwa masowego. W takim ujęciu podkreślona zostaje dwuznaczność przestrzeni jako kategorii życia społecznego, która jest zarazem wytwarzana i kształtowana oraz wytwarzająca i kształtująca ludzkie relacje, działania, zachowania w wymiarze społecznym.

---

tions and society on the other [...]". E. W. Soja, *Thirdspace. Journeys to Los Angeles and other Real-and-Imagined Places*, London–New York 1996. Cyt. za: J. Döring, T. Thielmann, op. cit., s. 9.

<sup>15</sup> „[...] ganz so als sei die technisch ermöglichte *time-space compression* nur vermittels einer Standortversicherung [...] sozial zu ertragen. Auch in der Netzwerkgesellschaft bleibt Territorialität als eines der organisierenden Prinzipien sozialer Beziehungen elementar von Bedeutung. [...] Die Orte der Lebenswelt bleiben, aber sie sind nurmehr als medialisierte zu denken [...] diese fächübergreifende spatial-turn-Perspektive als notwendige Korrektur einer postmodernen Raumignoranz". Patrz: J. Döring, T. Thielmann, op. cit., s. 15.

<sup>16</sup> L. Parks, *Cultures in Orbit. Sattelites and the Televisual*, Durham–London 2005.

<sup>17</sup> G. Simmel, *Socjologia przestrzeni* (1903), w: *Pisma socjologiczne*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2008, s. 365–385.

<sup>18</sup> M. Löw, *Raumsoziologie*, Suhrkamp Verlag, Frankfurt am Main 2009, s. 69–129.

– *Spatial turn* oznacza więc nowe rozumienie przestrzeni nie w sensie terytorium, lecz jako społeczne wytwarzanie przestrzeni na drodze różnorodnych, często przeciwstawnych procesów, działań i dążeń społecznych. Natomiast wyrazem postmodernistycznego zwrotu ku przestrzeni przy jednoczesnym odwróceniu się od historii i czasu jako koordynatów modernizmu jest multiplikacja tzw. nie-miejsc zawieszonych niejako pod względem ich znaczeń historycznych i kulturowych jako główna charakterystyka umasowienia społeczeństw, mediów, konsumpcji. Nie-miejsca, inaczej miejsca/przestrzenie tranzytywne, wyrażają homogenizację i standaryzację wymiaru globalnego – przestrzeń staje się swoistym umasowionym produktem<sup>19</sup>.

Zarysowana powyżej charakterystyka głównych trendów we współczesnej humanistyce i naukach społecznych znajduje swoje odzwierciedlenie w systemie edukacji, w programach dydaktycznych oraz projektach naukowych. Jednym z zasadniczych elementów w opracowywaniu strategii dla szkolnictwa wyższego, jak również w rzeczywistości naukowo-badawczej jest dążenie do przekraczania granic w systemie nauki, jak np. pomiędzy szeroko rozumianą humanistyką a współczesnymi naukami inżynierijno-technicznymi. To przekraczanie granic ukazuje się jako niezbywalny warunek dla dalszego rozwoju samej nauki, jak i społeczeństwa. Natomiast sam akt przekraczania granic oznacza kształtowanie i nabywanie kompetencji transdyscyplinarnych oraz transkulturowych<sup>20</sup>.

## STOSUNKI MIĘDZYNARODOWE NA KANWIE TEORII KULTURY I DIALOGU MIĘDZYKULTUROWEGO

Zwrot przestrzenny połączony z nową percepcją przestrzeni oraz zwrot technologiczny wyrażany w fakcie upowszechnienia nowych technologii informacyjno-komunikacyjnych w ostatniej dekadzie XX wieku – te dwa fenomeny procesu globalizacji – ukazują konieczność prowadzenia dialogu międzykulturowego. Konieczność ta wskazuje komparatystykę i interdyscyplinarność zarazem jako metodę i przestrzeń stosunków międzynarodowych. W tej sytuacji jako jeden z głównych motywów refleksji nad nauką o stosunkach międzynarodowych ukazuje się zagadnienie rozwoju nauki jako takiej, w szczególności nauk inżynierijno-technicznych. Wiedza i nauka XX wieku zostały zdominowane przez różne formy technologii i ich niespotykany dotychczas w historii powszechnej przyśpieszony rozwój. W konsekwencji to właśnie nauki inżynierijno-techniczne wyznaczają obecnie możliwości rozwoju ludzkiego bytu. Jednocześnie na tle dramatycznych wydarzeń w dwudziestowiecznej Europie pojawiają się niepokojące wątpliwości. Czy przy całym rozwoju technologii można mówić o postępie, czy też o regresie w kontekście procesu rozwoju i doskonalenia człowieka oraz społeczeństwa? Wątpliwości te znajdują swój wyraz w nasilającym się napięciu, a na-

<sup>19</sup> M Augé, *Nie-miejsca. Wprowadzenie do antropologii hipernowoczesności*, PWN, Warszawa 2010.

<sup>20</sup> T. Stępień, *Transcultural and transdisciplinary competences. Technological transformations of society and education*, International Association of Technology, Education and Development, Madrid 2010.

wet separacji, między humanistyką i technologiami w systemie nauki, jak w przypadku etyki i kwestii moralnych wynikających z rozwoju współczesnych technologii<sup>21</sup>. Dlatego też kondycja społeczeństwa opartego na rozwoju i transferze technologii jest nierozdzielnie związana z aspektem moralno-etycznym. Technika i technologie mogą zarówno ułatwić kształtowanie dialogu i integracji społecznej, jak i prowadzić do konfliktów i napięć, mogą umożliwić rozwój zrównoważony, jak również przyczynić się do załamania systemu społecznego. Afirmacja wielości kultur, cywilizacji i religii w rozwiniętej infrastrukturze technologicznej wskazuje na konieczność wypracowania nowej etyki adekwatnie do rozwoju technologii, etyki, która byłaby oparta na kategorii odpowiedzialności, ponieważ tylko w ten sposób możliwym jest rozwiązanie konfliktów, jak również zagwarantowanie progresywnego rozwoju zarówno samych technologii, jak i człowieka i kultury<sup>22</sup>.

W przypadku globalizacji na pierwszy plan wysuwają się dwa fenomeny: 1) zogniskowanie procesów uspołecznienia i inkulturacji na faktach międzykulturowych oraz 2) fakt zderzenia cywilizacji i kultur na tle religijnym oraz osłabienie pozycji Zachodu w wymiarze globalnym, która została zachwiana w drugiej połowie XX wieku, kiedy to technologie przestały obowiązywać jako domena Zachodu. Obecnie technicyzacja ludzkiej egzystencji jest wyzwaniem ogólnoludzkim i wymaga rozwiązań w wymiarze globalnym. Oznacza to wypracowanie nowej formy polityki edukacyjnej i badań naukowych, która ze swej strony umożliwiłaby kształtowanie modeli współpracy naukowej w wymiarze międzynarodowym opartych na mobilności podmiotów, zniesieniu barier politycznych, kulturowych i religijnych z jednej, z drugiej strony umożliwiły inicjowanie procesów innowacyjnych jako swoiste zarządzanie wiedzą<sup>23</sup>.

M. Castells podkreśla w tym kontekście, że współczesne społeczeństwo charakteryzuje konfrontacja z wyzwaniami w postaci napięć i konwergencji między nauką, kulturą i technologiami. Wyrazem tego jest sam proces selektywnej globalizacji, który charakteryzuje się jednocześnie rozbieżnymi tendencjami: integracją i wykluczeniem, centrami i peryferiami w ramach systemu-sieci. Wynika to z faktu oparcia produkcji i konkurencyjności w gospodarce informacyjnej na zdolności wytwarzania wiedzy i przetwarzania informacji. Dlatego też głównym fenomenem gospodarki globalnej jest koncentracja nauki i technologii w niewielu ośrodkach i państwach, co oznacza proces wykluczenia i nierówności, wyrażany m.in. przez stopień łatwości dostępu do Internetu, wysokość nakładów na programy badawczo-rozwojowe w skali globalnej, liczbę patentów. Globalizacja gospodarki i handlu nie oznacza więc wyrównania szans, wręcz przeciwnie może prowadzić do daleko idących podziałów, nierówności, marginalizacji i wykluczenia zarówno poszczególnych państw, jak i całych regionów.

Globalizacja i mobilność, te dwie zasady, które zdominowały naukę, rozwój technologii i gospodarkę światową w ostatnich dekadach, oznaczają nie tyle „drenaż móz-

<sup>21</sup> T. Stepień, *Technologies, Humanities and Paradigms of the Science. Configurations of new Strategies in Research and Teaching*, International Association of Technology, Education and Development, Madrid 2010.

<sup>22</sup> A. Hilckman, *Die Technik – Fluch, Segen oder Verantwortung?*, w: *Vom Sinn der Freiheit*, ed. A. Hilckman, Paulinus-Verlag, Trier 1959, s. 173–191.

<sup>23</sup> Por.: M. Golińska-Pieszyńska, *Polityka wiedzy a współczesne procesy innowacyjne*, Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa 2009.



gów”, co bardziej „obieg mózgów”<sup>24</sup>. Wynika to ze specyfiki gospodarki opartej na informacjonizmie i nowej metody integrowania poszczególnych ośrodków. M. Castells podkreśla w swym modelu społeczeństwa sieci opartego na paradygmacie informacjonizmu, „mimo że nadal występuje koncentracja nauki i techniki w kilku krajach i regionach, przepływy technologicznego *know-how* coraz szerzej rozprzestrzeniają się w świecie, choć w wysoce selektywny sposób. Przepływy te koncentrują się głównie w zdecentralizowanych, wielokierunkowych sieciach produkcji, które mają połączenia z nauką uniwersytecką i instytucjami badawczymi na świecie. Ten model wytwarzania i transferu technologii przyczynia się w zasadniczy sposób do postępów globalizacji, jako że ściśle odzwierciedla strukturę i dynamikę ponadnarodowych sieci produkcji, dodając do nich nowe węzły. Nierównomierny rozwój nauki i techniki ‘wyjmuje’ logikę produkcji informacyjnej z krajów jej pochodzenia i przenosi ją do rozproszonych na wiele ośrodków globalnych sieci”<sup>25</sup>.

Samo rozumienie nauki i określenie jej celów wynika natomiast ze specyfiki świata zachodniego i jest w pełni uwarunkowane kulturowo, tzn.: „Zasadniczym celem nauki jest pełnienie funkcji poznawczej. Ciekawość poznawcza jest kultywowaną w naszej kulturze potrzebą duchową oraz inspiracją ciągłego rozwoju nauki”<sup>26</sup>. Zaspokojenie funkcji poznawczej nauki jest więc niezbywalnym warunkiem rozwoju samego społeczeństwa, co czyni naukę elementem konstytutywnym kultury i życia społecznego. W konsekwencji nauka i jej rezultaty w postaci nowych innowacyjnych technologii stanowią cechę charakterystyczną cywilizacji świata zachodniego oraz fundament ekspansji tej właśnie cywilizacji w wymiarze globalnym. Przy czym nauka jako taka zawiera podwójną orientację: 1) jej przedmiot i zainteresowania mają wymiar globalny; 2) jej formy organizacyjne oraz system finansowania jest w przeważającej mierze krajowy i lokalny. Ta podwójna orientacja nauki świadczy jednocześnie o pozycji i prestiżu danego państwa w wymiarze globalnym. Nauka jest to m.in.: 1) podstawa edukacji; 2) jeden z elementów światopoglądu; 3) jedno z zasadniczych źródeł kultury, a przez to również technologii i zdolności do ich zastosowania; 4) niezbywalny element gospodarki opartej na wiedzy; 5) w końcu nauka jest w każdym społeczeństwie inkubatorem innowacji. Przy czym podstawowymi aspektami i zarazem kryteriami rozwoju nauki są: 1) podaż i popyt na badania naukowe, tj. określenie, kto uprawia naukę i kto jest odbiorcą badań naukowych; 2) stopień absorpcji, przyjmowania nowej wiedzy i nowych technologii; 3) stopień dyfuzji i powiązania, a więc wskaźnik współpracy międzynarodowej; 4) sama efektywność polityki badań naukowych i zarządzania

<sup>24</sup> M. Castells konkluduje: „Zaawansowane badania akademickie i dobry system edukacyjny są koniecznym, lecz niewystarczającym warunkiem wchodzenia krajów, firm i jednostek w paradygmat informacjonizmu. Selektywna globalizacja nauki nie przyspiesza zatem globalizacji techniki. Globalny rozwój technologiczny wymaga powiązania nauki, techniki i biznesu, jak również polityki krajowej i międzynarodowej. Mechanizmy dyfuzji faktycznie działają, choć mają własne odchylenia i ograniczenia. Wielonarodowe korporacje i ich sieci produkcji są równocześnie narzędziami technologicznej dominacji i kanałami selektywnej dyfuzji technologii”. Patrz: M. Castells, *Wiek informacji I: Społeczeństwo sieci*, op. cit., s. 128.

<sup>25</sup> M. Castells, op. cit., s. 130–131.

<sup>26</sup> MNiSW, *Strategie rozwoju nauki w Polsce do 2015 roku*, Warszawa 2008, s. 21.

nauką, m.in. stopień realizacji celów strategicznych i wdrażanie programów krajowych i europejskich.

Kryteria te zależą w dużym stopniu od zamożności poszczególnych państw i wynikającej z tego wysokości dofinansowania nauki i szkolnictwa wyższego. Faktem jest, że „państwa uboższe w większym stopniu biorą udział w rozwoju nauki (mierzonym liczbą publikacji) niż rozwoju techniki (mierzonym liczbą wniosków patentowych rezydentów) oraz standaryzacji zarządzania produkcją (licencje ISO 9000)”. Kryteria te rzutują na charakterystykę samych badań, ich zorientowanie naukowo-teoretyczne i marginalizację kwestii doświadczeń i zastosowań. W rezultacie nauka posiada bardziej „charakter dobra kulturowego niż inwestycji koniecznej dla podtrzymywania rozwoju społeczno-gospodarczego”<sup>27</sup>. W takiej sytuacji popyt na produkty nauki jest niezmiernie niski, jak w przypadku obecnej sytuacji w Polsce.

### STOSUNKI MIĘDZYKRAJOWE I FORMY TRANSFERU: SZKOLNICTWO WYŻSZE I POLITYKA EDUKACYJNA

Obecny rozwój technologii oraz sytuacja geopolityczna Europy skłania do refleksji nad systemem szkolnictwa wyższego, polityką edukacyjną i naukowo-badawczą. Przy czym tym, co charakteryzuje rozwój techniki i technologii w obrębie oddziaływania cywilizacji świata zachodniego była i jest interdyscyplinarność nauki, wzajemne przenikanie poszczególnych dziedzin nauki jako fundament innowacji i wynalazczości. Nakreślona powyżej charakterystyka paradygmatów i zwrotów ukazuje jednocześnie proces kształtowania nowej formy nauki, która, oparta na innowacjach technologicznych, wygenerowała ze swej strony cały szereg nowych dyscyplin. Przełom XX i XXI wieku oznacza daleko idącą transformację systemu edukacji i szkolnictwa wyższego, którego kierunki rozwoju wyznacza zapotrzebowanie na nowe kompetencje adekwatnie do rozwoju technologii. W konsekwencji do jednych z głównych zagadnień w kontekście dialogu międzykulturowego i stosunków międzynarodowych można zaliczyć rozwój nauki i transformację szkolnictwa wyższego jako nowy przedmiot badań interdyscyplinarnych w wymiarze międzynarodowym. Jako przykład może tutaj posłużyć projekt Europejskiej Przestrzeni Badawczej (ang. *European Research Area*) z celem wypracowania spójnej polityki naukowo-badawczej UE, zarazem jako dopełnienie procesu integracji gospodarczej oraz wspólnej polityki obronnej krajów członkowskich UE.

Szkolnictwo wyższe w Europie jako nowy interdyscyplinarny obszar badawczy sponuje odpowiednie warunki prowadzenia badań: 1) otwartość macierzystych i badanych jednostek; 2) fakt pozyskiwania środków na badania w formie projektów i programów naukowo-badawczych; 3) rozbudowana współpraca międzynarodowa obejmująca instytucje, przedstawicieli nauki oraz polityki edukacyjnej<sup>28</sup>. Przy czym współpraca naukowa, szkolnictwo wyższe oraz polityka edukacyjna ukazują się jako ten najdalej zaawansowany obszar integracji europejskiej, ale również jako dziedzina

<sup>27</sup> Ibidem, s. 7.

<sup>28</sup> M. Kwiek, *Transformacje uniwersytetu*, Wyd. Naukowe UAM, Poznań 2010, s. 11.

najbardziej zaawansowana pod względem możliwości prowadzenia dialogu międzykulturowego. W wymiarze globalnym według danych OECD na przestrzeni ostatnich 30–40 lat możemy stwierdzić znaczny wzrost liczby studentów: w 1970 roku 28,5 milionów osób, w 2007 roku jest to już 150 milionów. Obecnie jest to połowa populacji świata w wieku 19–24 lata, która uczestniczy w kształceniu na poziomie wyższym. W przypadku mobilności studentów były to w 2006 roku 2,6 miliona osób, przy czym 3/4 studiowało zaledwie w 7 państwach, w większości przypadków anglojęzycznych. Wzrostowi mobilności studentów towarzyszą międzynarodowe programy wymiany studentów oraz kadry akademickiej<sup>29</sup>. W międzyczasie programy te i własna polityka uczelni w wymiarze międzynarodowym należą do standardów rozwoju wyższych uczelni, jednocześnie mobilność kadry i jej umiędzynarodowienie jest regulowana w dużym stopniu w wymiarze krajowym.

Sam proces integracji europejskiej suponuje przeprowadzenie szeregu reform w zakresie szkolnictwa wyższego celem umiędzynarodowienia kształcenia jako głównego narzędzia w podniesieniu konkurencyjności uczelni europejskich w stosunku do USA, Japonii i Chin. Reformy te wynikały z szeregu inicjatyw, m.in. ukonstytuowanie Europejskiej Przestrzeni Badawczej, Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego, Agendy Modernizacyjnej Uniwersytetów przedstawionych przez Komisję Europejską, w końcu wraz z tzw. Strategią Lizbońską został wprowadzony system boloński w europejskim szkolnictwie wyższym. Główne założenia europejskiej polityki edukacyjnej i naukowej Strategii Lizbońskiej zakładają: 1) utworzenie w Europie jednej z najbardziej konkurencyjnych i dynamicznych gospodarek świata opartych na zasadach rozwoju zrównoważonego; 2) fundamentem tego rozwoju ma być społeczeństwo oparte na wiedzy i informacji, co gwarantuje stałość rozwoju oraz zwiększenie spójności społecznej.

Natomiast głównym narzędziem regulacji międzynarodowej w zakresie szkolnictwa wyższego, badań naukowych oraz polityki edukacyjnej na terenie Europy jest powstanie Europejskiej Przestrzeni Badawczej<sup>30</sup>. Ma ona za zadanie wzmocnienie swobodnego przepływu naukowców w ramach państw członkowskich UE, a co za tym idzie wzrost umiędzynarodowienia badań naukowych poprzez publikacje międzynarodowe oraz wykorzystanie funduszy międzynarodowych w projektach naukowo-badawczych przy wykorzystaniu programów UE. Wynika z tego rosnące znaczenie międzynarodowych rankingów uczelni w oparciu o kryteria naukowo-badawcze oraz konkurencja w wymiarze naukowo-badawczym między uczelniami w wymiarze międzynarodowym.

Bezpośredni wpływ na szkolnictwo wyższe w Polsce po roku 1989 miały następujące fenomeny: 1) zwiększenie liczby studentów; 2) powstanie wyższych uczelni niepublicznych, co spowodowało podział sektorowy szkolnictwa wyższego na jednostki badawczo-rozwojowe, instytuty PAN oraz na szkoły wyższe publiczne i niepubliczne; 3) powszechne wprowadzenie studiów niestacjonarnych na uczelniach publicznych;

<sup>29</sup> Ernst & Young Business Advisory, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, *Strategie rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce do 2020 roku*, Warszawa 2010, s. 13.

<sup>30</sup> Por.: European Commission, *Greek Paper. The European Research Area: New Perspectives*, Brussels [COM 2007/161].

4) rozdrobnienie organizacyjno-instytucjonalne; 5) przewaga badań naukowo-teoretycznych nad badaniami przemysłowymi<sup>31</sup>.

System nauki w Polsce stoi w tej sytuacji przed nowymi wyzwaniami: 1) dostosowaniem systemu awansu naukowego do wymogów międzynarodowych; 2) dążeniem do zwiększenia nakładów budżetowych państwa na naukę; 3) zwiększeniem konkurencyjności nauki; (4) rozwinięciem działalności badawczo-rozwojowej (B+R) i jej pozabudżetowe finansowanie poprzez ulgi i ułatwienia podatkowe, venture capital oraz partnerstwo publiczno-prywatne. Działalność badawczo-rozwojowa (B+R) posiada przy tym „podstawowe znaczenie dla rozwoju cywilizacyjnego Polski oraz wzrostu innowacyjności i konkurencyjności polskiej gospodarki”<sup>32</sup>. Przystąpienie Polski do UE i przyjęcie Strategii Lizbońskiej oznacza w praktyce zwiększenie nakładów na naukę do 3% PKB na wydatki związane z działalnością badawczo-rozwojową. Do głównych cech charakterystycznych szkolnictwa wyższego w Polsce można zaliczyć:

- 1) podział na uczelnie publiczne i niepubliczne: w 1990 roku w Polsce było 112 uczelni, w roku 2000 już 310 w tym 195 uczelni niepublicznych; jest to najwyższy wskaźnik uczelni niepublicznych w krajach OECD. Fakt ten powoduje wysoki stopień rozdrobnienia i jednostronności programów przy jednoczesnym niżu demograficznym. Według przedstawionych prognoz demograficznych liczba kandydatów na studia spadnie w roku 2020 o połowę, co oznacza, że większość tych uczelni nie przetrwa tego okresu;
- 2) fenomen tzw. wsobności zatrudnienia. Dominującą strategią kadrową jest zatrudnianie własnych absolwentów (doktorów). Jest to najwyższy wskaźnik w państwach UE. Dla porównania w Niemczech tzw. wsobność zatrudnienia w szkolnictwie wyższym wynosi około 8% kadry, w Polsce jest to 90%<sup>33</sup>. Innym zjawiskiem jest wieloletowość związana z rozrostem uczelni niepublicznych. Jednocześnie utrzymuje się spadek nadanych stopni doktora i profesora (habilitacja), w tym tylko 20% stopni doktora w naukach ścisłych, w krajach wysokorozwiniętych jest to około 50%. Wszystkie te dane świadczą o wręcz znikomej mobilności kadry akademickiej zarówno w wymiarze międzynarodowym, jak i między uczelniami i przedsiębiorstwami w wymiarze krajowym;
- 3) dydaktyka jako główne źródło finansowania uczelni. Obok finansów publicznych do głównych źródeł finansowania uczelni można zaliczyć studia niestacjonarne. W przypadku kadry naukowej wyższe dochody dotyczą kierunków masowych, natomiast niskie pobory są charakterystyczne przy prowadzeniu badań naukowych. Fakty te znajdują swoje odzwierciedlenie w ogólnych dochodach uczelni pochodzących z działalności dydaktycznej. W przypadku uczelni publicznych jest to 81%, natomiast uczelni niepublicznych 93% ogółu dochodów;
- 4) mobilność, kooperacja międzynarodowa i interdyscyplinarność. Polaryzacja ta znajduje swój wyraz również w niskim poziomie mobilności instytucjonalnej, w braku podejścia interdyscyplinarnego, w małej ilości interdyscyplinarnych projektów i zespołów badawczych, w końcu w znikomym doświadczeniu realizacji międ-

<sup>31</sup> Por.: MNiSW, *Strategie rozwoju nauki w Polsce do 2015 roku*, op. cit.

<sup>32</sup> Ibidem, s. 4.

<sup>33</sup> Według tzw. rankingu szanghajskiego pracowników uczelni.

dzynarodowych projektów badawczych<sup>34</sup>. Wszystkie te elementy są natomiast niezbędnym warunkiem dyfuzji wiedzy naukowej, przede wszystkim poprzez uczestnictwo w programach i projektach międzynarodowych, dzięki czemu staje się możliwym aktywny udział w procesie współtworzenia Europejskiej Przestrzeni Badawczej.

## STOSUNKI MIĘDZYNARODOWE I FORMY TRANSFERU: NAUKA I TECHNOLOGIE

Wypracowane mechanizmy współpracy w ramach polityki edukacyjnej i naukowej umożliwiają ujęcie problemu transkulturowego transferu technologii i wiedzy w wymiarze globalnym, który charakteryzuje się zasadniczym dylematem pomiędzy postulowaną integracją a faktycznym wykluczeniem krajów mniej zaawansowanych pod względem wykorzystania technologii<sup>35</sup>. Obserwujemy obecnie wewnątrznie przeciwny proces upowszechniania gadżetów technologii informacyjno-komunikacyjnych jako elementów dominującej pop-kultury przy jednoczesnym zawężeniu transferu technologii. Dopuszczalną staje się powszechna konsumpcja nowych technologii, ale nie ich opracowywanie i wytwarzanie. W analogii do zmian strategii rozprzestrzeniania technologii atomowych możemy mówić o modyfikowaniu strategii transferu wiedzy i technologii od nieprolifracji (nierozprzestrzeniania) przez kontrolowaną proliferację (zapobieganie rozprzestrzenianiu) do proliferacji (rozprzestrzenianie kontrolowane), tj. zgodne z partykularnymi interesami<sup>36</sup>. W ten sposób transfer technologii, wiedzy i innowacji<sup>37</sup> staje się jednym ze strategicznych czynników polityki w wymiarze globalnym i międzynarodowym oraz dialogu międzykulturowego. W kontekście szkolnictwa wyższego oraz polityki naukowo-badawczej decydującymi elementami są tutaj stopień mobilności kadry akademickiej oraz zakres międzynarodowej współpracy naukowo-badawczej jako czynniki kształtujące stosunki międzynarodowe.

Fenomenem polskiej nauki po roku 1989 jest znikoma ilość publikacji zagranicznych w naukach społecznych i humanistycznych, według danych OECD jest to tylko 4,3%. W konsekwencji nauki humanistyczne i społeczne posiadają wymiar wyłącznie krajowy. Ponadto występuje niski stopień obcokrajowców studiujących w Polsce (0,4%), w szczególności dotyczy to nauk inżynierijno-technicznych, w ramach których jeden obcokrajowiec przypada średnio na 2000 studentów, co oznacza przedostatnie miejsce w UE (tj. 27 tylko przed Litwą). Wśród krajów OECD występuje w Polsce również najniższy (po Meksyku) wskaźnik zatrudnienia cudzoziemców (1,1% przy średniej 9,6% w krajach OECD). Fakty te wyznaczają niejako zdolność do absorpcji, tj. przyjmowania i przyswajania nowej wiedzy i nowych technologii (krajowych i zagranicznych) wyrażanych we wskaźniku edukacji wyższej (w Polsce jest to 15,6% przy

<sup>34</sup> MNiSW, *Strategie rozwoju nauki w Polsce do 2015 roku*, op. cit., s. 15–16.

<sup>35</sup> Por.: B. Irrgang, *Technologietransfer transkulturell. Komparative Hermeneutik von Technik in Europa, Indien und China*, Peter Lang Verlag, Frankfurt/Main 2006.

<sup>36</sup> S. P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, op. cit.

<sup>37</sup> C. K. Prahalad, M. S. Krishnan, *Nowa era innowacji*, PWN, Warszawa 2010.

średniej 71% w UE, przy śladowym systemie edukacji dla dorosłych w Polsce) oraz przez „wskaźniki penetracji gospodarstw domowych przez urządzenia zaawansowanych technologii”<sup>38</sup>.

Proces umiędzynarodowienia programów studiów i projektów naukowo-badawczych jako niezbywalny warunek kooperacji międzynarodowej i transferu wiedzy wyraża przede wszystkim liczba cytowań polskich naukowców na tle innych krajów UE i OECD (38 pozycja na 68 w rankingu OECD oraz 19 pozycja na 22 w rankingu UE). W międzynarodowym zestawieniu najczęściej cytowanych naukowców odnajdujemy tylko 2 osoby z Polski w porównaniu do m.in. Węgier 7, Hiszpanii 24, Danii 31, Włoch 86, Holandii 99, Niemiec 258, w końcu USA 4098 naukowców<sup>39</sup>. Dane te podkreślają fenomen systemu nauki w Polsce w skali Europy, tj. najwyższy poziom wsobności zatrudnienia. Sytuacja ta ma negatywne skutki dla całej nauki w Polsce. Zmiana miejsca zatrudnienia oznacza przede wszystkim rozwój kontaktów zawodowych i może prowadzić w efekcie końcowym do zwiększenia liczby publikacji, również w językach obcych. Ogólnie mobilność ukazuje się jako warunek rozwoju zawodowego i naukowego. Brak migracji międzyinstytucjonalnej i międzynarodowej oznacza w rzeczywistości skoncentrowanie się wyłącznie na dydaktyce<sup>40</sup>.

Innowacyjność i nowe kompetencje wobec mobilności świata nauki. Obok zasady mobilności, a więc swoistego transferu wiedzy i wymiany doświadczeń przy realizowaniu wspólnych projektów, innym wymogiem współczesnej nauki są wielorakie formy i wymiary innowacyjności. Upowszechnienie w ostatnich latach orientacji transdyscyplinarnej wynikało między innymi z nowych technologii informacyjnych i komunikacyjnych, które umożliwiły niemalże natychmiastową wymianę rezultatów badawczych z jednej strony, z drugiej orientacja ta wynika z efektu synergii pomiędzy poszczególnymi dyscyplinami współczesnej nauki. Jest to niemalże permanentny stan przekraczania granic poszczególnych dziedzin nauki jako warunek wypracowania innowacyjnych rozwiązań. Mobilność i innowacyjność w rzeczywistości pracy naukowo-badawczej zostaje dopełniona przez trzeci element, wymiar czy też kompetencje: orientację inter- i transdyscyplinarną. Mobilność, transkulturowość i transdyscyplinarność oznaczają poszerzenie struktury i infrastruktury nauki. Transdyscyplinarność sprzężona zwrotnie z mobilnością kadry akademickiej oraz międzynarodowy wymiar projektów naukowych oznacza nawiązanie i poszerzenie kontaktów, wzajemne poznanie siebie, ale również komplementarne dopełnianie poszczególnych projektów badawczych.

Jako przykład niekonwencjonalnego, transdyscyplinarnego spojrzenia na kwestie związane z określeniem przedmiotu badań nauki o stosunkach międzynarodowych i samej teorii stosunków międzynarodowych – zarówno jako dyscypliny w systemie nauki jak i praktyki w wymiarze polityki międzynarodowej i ponadnarodowej – mogą posłużyć badania prowadzone w zakresie inżynierii środowiska oraz transportu.

<sup>38</sup> MNiSW, *Strategie rozwoju nauki w Polsce do 2015 roku*, op. cit., s. 12.

<sup>39</sup> Ernst & Young Business Advisory, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, *Strategie rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce do 2020 roku*, op. cit., s. 31.

<sup>40</sup> Por.: D. Batorski, M. Bojanowski, D. Czerniawska, *Diagnoza mobilności instytucjonalnej i geograficznej osób ze stopniem doktora w Polsce*, Ośrodek Przetwarzania Informacji (OPI) i Interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego (ICM) UW, Warszawa 2010.

Rozwój technologii ochrony środowiska z jednej oraz rozwój nowych środków i technologii transportu z drugiej strony dotyczą bezpośrednio w wymiarze praktyki politycznej stosunków międzynarodowych każdego poszczególnego poziomu w systemie administracyjnym, politycznym i gospodarczym. Począwszy od samorządów lokalnych, poprzez struktury regionalno-krajowe, a kończąc na poziomie ponadnarodowym (np. UE) i globalnym (ONZ) kształtowane są strategie rozwoju, opracowywane programy, przyjmowane priorytety i podejmowane decyzje jako wiążące dla wszystkich szczebli złożonego systemu opartego na zasadzie subsydiarności.

W wymiarze naukowo-teoretycznym i metodologicznym tym elementem łączącym zagadnienia z zakresu nauki o stosunkach międzynarodowych, inżynierii środowiska i transportu jest rozwijana i dopracowywana obecnie teoria rozwoju zrównoważonego. Elementy transdyscyplinarne z pogranicza poszczególnych dyscyplin odnajdujemy np. w zagadnieniu turystyki zrównoważonej<sup>41</sup> jako jednego z głównych czynników dominującego we współczesnej gospodarce sektora usług, który decyduje zarówno o stopniu uwzględnienia ochrony środowiska naturalnego przy natężeniu transportu jak i możliwościach rozwoju ekonomii zrównoważonej<sup>42</sup>. W kontekście prawa międzynarodowego i stosunków międzynarodowych technologie związane z inżynierią środowiska (ochroną środowiska) i transportem należą do tych innowacyjnych elementów, które jednocześnie stały się w międzyczasie priorytetami polityki w wymiarze międzynarodowym. Dotyczy to zapisów prawa odnośnie rozwoju zrównoważonego, ochrony środowiska i rozwoju transportu w prawie krajowym (narodowym), w prawie ponadnarodowym (UE) oraz w przyjętych deklaracjach międzynarodowych ONZ<sup>43</sup>. – Zatarcie granic między poszczególnymi dyscyplinami nauki znajduje swoje odzwierciedlenie w przekraczaniu granic między poszczególnymi państwami. Współczesny transfer wiedzy i technologii *de facto* nie zna ograniczeń naukowo-teoretycznych ani też ograniczeń instytucjonalno-państwowych.

## STRESZCZENIE

Obecnie głównym fenomenem w wymiarze międzynarodowym jest fakt ukonstytuowania globalnego systemu nauki i badań naukowych. W konsekwencji polityka edukacyjna i naukowo-badawcza w ramach szkolnictwa wyższego oraz rozwój technologii ukazują się jako główne czynniki w nauce o stosunkach międzynarodowych. Przedstawione rozważania ogniskują się wokół poszczególnych motywów jako wyraz nowej orientacji teoretycznej w nauce o stosunkach międzynarodowych, którymi są m.in. tzw. zwroty (kulturowy, technologiczny i przestrzeny), sama przestrzeń jako paradygmat nauki o stosunkach międzynarodowych, w końcu zmiany i wyzwania w systemie szkolnictwa wyższego na przykładzie transformacji edukacji i nauki w Polsce po roku 1989.

<sup>41</sup> Por.: *Turystyka zrównoważona*, red. A. Kowalczyk, PWN, Warszawa 2010.

<sup>42</sup> Por.: H. Rogall, *Ekonomia zrównoważonego rozwoju. Teoria i praktyka*, Zysk i S-ka, Poznań 2010.

<sup>43</sup> M. Stańczak-Strząska, *Ochrona środowiska w transporcie*, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2007.

**CULTURES, SPACES AND TECHNOLOGIES AS TRANSDISCIPLINARY  
ELEMENTS OF INTERNATIONAL RELATIONS**

**ABSTRACT**

Nowadays the main phenomenon on the international level is the constitution of the global system concerning science and research. Consequently the policy of science, research and high-education from the one, and technologies development from the other side appear as the main factors inside the International Relations. The following considerations extrapolate the main motifs also as a new theoretical orientation in the International Relations like the turns (cultural, technological and spatial), the spatiality as a paradigms of International Relation, then the changes and challenges in the high-education system with the example of the transformation of education and science in Poland after 1989.